

SŁOWO PANA

TEMAT: Wierzę w Ducha Świętego.

KATECHIZM

"Nikt... nie może powiedzieć bez pomocy Ducha Świętego: „Panem jest Jezus” (1 Kor 12, 3).

„Bóg wysłał do serc naszych Ducha Syna swego, który woła: Abba, Ojczy!” (Ga 4, 6).

Poznanie wiary jest możliwe tylko w Duchu Świętym. Aby pozostawać w jedności z Chrystusem, trzeba najpierw zostać poruszonym przez Ducha Świętego.

To On wychodzi naprzeciw nam i wzbudza w nas wiarę.

Mocą naszego chrztu, pierwszego sakramentu wiary, życie, które ma swoje źródło w Ojcu i zostaje nam ofiarowane w Synu, jest nam udzielane wewnętrznie i osobowo przez Ducha Świętego w Kościele (KKK 683)

"Tego, co Boskie, nie zna nikt, tylko Duch Boży" (1 Kor 2, 11). Teraz Jego Duch jest Tym, który objawia Boga, pozwala nam poznać Chrystusa, Słowo Boga, Jego żywe Słowo, ale nie wypowiada samego siebie. Ten, który "mówił przez proroków", pozwala nam usłyszeć Słowo Ojca. Jego samego jednak nie słyszymy. Poznajemy Go, gdy objawia nam Słowo i czyni nas zdolnymi do przyjęcia Go w wierze. Duch Prawdy, który "odstania" nam Chrystusa, nie mówi "od siebie" (J 16, 13). Takie prawdziwie Boskie wyniszczenie wyjaśnia, dlaczego Go "świat przyjął nie może, ponieważ Go nie widzi ani nie zna" (J 14,17), podczas gdy znają Go wierzący w Chrystusa, ponieważ w nich przebywa. (KKK 687)

PISMO ŚWIĘTE



Wieczorem w dniu zmartwychwstania, tam gdzie przebywali uczniowie, choć drzwi były zamknięte z obawy przed Żydami, przyszedł Jezus, stanął pośrodku i rzekł do nich: «Pokój wam!» A to powiedziawszy, pokazał im ręce i bok. Uradowali się zatem uczniowie, ujrawszy Pana.

A Jezus znowu rzekł do nich: «Pokój wam! Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam». Po tych słowach tchnął na nich i powiedział im: «Weźmijcie Ducha Świętego! Którym odpuscicie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane».

[J 20,19-23]

Kiedy nadszedł dzień Pięćdziesiątnicy, znajdowali się wszyscy razem na tym samym miejscu. Nagle dał się słyszeć z nieba szum, jakby uderzenie gwałtownego wichru, i napełnił cały dom, w którym przebywali. Ukazały się im też jakby języki ognia, które się rozdzielały, i na każdym z nich spoczął jeden. I wszyscy zostali napełnieni Duchem Świętym, i zaczęli mówić obcymi językami, tak jak im Duch pozwalał mówić.

Przebywali wtedy w Jeruzalem pobożni Żydzi ze wszystkich narodów pod słońcem. Kiedy więc powstał ów szum, zbiegli się tłumnie i zdumiali, bo każdy słyszał, jak tamci przemawiali w jego własnym języku.

Pełni zdumienia i podziwu mówili: «Czyż ci wszyscy, którzy przemawiają, nie są Galilejczykami? Jakżeż więc każdy z nas słyszy swój własny język ojczysty? -- Partowie i Medowie, i Elamici, i mieszkańcy Mezopotamii, Judei oraz Kapadocji, Pontu i Azji, Frygii oraz Pamfilii, Egiptu i tych części Libii, które leżą blisko Cyreny, i przybysze z Rzymu, Żydzi oraz prozelici, Kreteńczycy i Arabowie -- słyszymy ich głoszących w naszych językach wielkie dzieła Boże».

[Dz 2,1-11]

CZAS DZIELENIA

Pytania do rozważenia indywidualnego i na czas dzielenia w grupach:

- Kim dla mnie jest Trzecia Osoba Trójcy Świętej - Duch Święty?
- Które z symboli Ducha Świętego przemawiają do mnie najmocniej?
- W czym i jak doświadczam w moim życiu działania Ducha Świętego?

NAUCZANIE

„Poprzez uroczystość Zesłania Ducha Świętego Kościół chce nam powiedzieć, że Duch stwórca wszystkich rzeczy i Duch Święty, którego Chrystus zesłał od Ojca na wspólnotę uczniów są jednym i tym samym. Stworzenie i odkupienie uzupełniają się wzajemnie i stanowią w swej najgłębszej istocie jedno i to samo misterium miłości i zbawienia. Duch Święty jest nade wszystko Duchem Stworzycielem a zatem Pięćdziesiątnica jest świętem stworzenia. Dla nas chrześcijan świat jest owocem aktu miłości Boga, który uczynił wszystkie rzeczy i który raduje się nimi, bo „wszystkie są bardzo dobre”, jak o tym mówi opis stworzenia (papież Benedykt XVI)

TRADYCJA

„Duch Święty zstąpił, aby odziać mocą apostołów i ich ochrzcić. Pan powiedział: „Będziecie ochrzczeni Duchem Świętym po niewielu dniach” (Dz 1, 5). Otrzymali oni nie część łaski, lecz pełną moc. Jak ten, który zanurzony w wodzie i ochrzczony ze wszystkich stron jest otoczony wodą, tak i apostołowie zostali całkowicie ochrzczeni Duchem”.

(św. Cyryl Jerozolimski)

KOMENTARZ

Aby choć trochę zrozumieć tajemnicę Ducha Świętego, trzeba powrócić do prawdy o Trójcy Świętej: Bóg Ojciec, Syn Boży, Duch Święty. Takim dał się nam poznać Bóg - jako Jeden w Trzech Osobach. Do Trzech Osób Bożych można odnieść kolejno takie określenia: Bóg ponad nami, Bóg z nami, Bóg w nas. Duch Święty to Bóg w nas, to Ten, który działa w ludzkim wnętrzu i we wspólnocie Kościoła.

W Biblii prawda o Duchu Świętym odsłania się stopniowo. Stary Testament mówi o Duchu Bożym (ruah Jahwe), który stwarza świat, napętnia sędziów i proroków, namaszcza królów, a rozleje się obficie dopiero w czasach mesjańskich. Te nie całkiem jasne wypowiedzi wyjaśniają się dopiero w Nowym Testamencie. Tam mowa jest już wyraźnie o działaniu Ducha Świętego jako Osoby. Najpierw w życiu samego Jezusa (poczęcie, chrzest w Jordanie, głoszenie Dobrej Nowiny i działanie, zmartwychwstanie). Jezus wielokrotnie zapowiada, że po swoim odejściu pošle Kościołowi Ducha Świętego, którego nazywa Pocieszycielem. Jego zadaniem będzie kontynuowanie misji Chrystusa. Dzieje Apostolskie i Listy Apostolskie ukazują spełnianie się tej obietnicy, czyli różnorodne działanie Ducha Świętego w Kościele (miłość, charyzmaty, modlitwa, ewangelizacja i in.).

Biblia, mówiąc o działaniu Ducha Świętego, posługuje się symbolami, takimi jak ogień, woda, wiatr, namaszczenie olejem, obłok i ciemność, pieczęć, ręka, palec, gołębicą. Każdy z tych znaków wskazuje na tajemniczą obecność Ducha Bożego i Jego ekspansję kierującą się w głąb. Nie powinniśmy koncentrować się zbyt mocno ani na wietrze, ani na ogniu. To tylko symbole działania Ducha. Ważniejsza jest wewnętrzna przemiana Apostołów. To jest właściwy cud! Przestają się bać, stają wreszcie na własnych nogach. Dociera do nich to, że Jezus nie będzie ich już prowadził za rękę, ale będzie obecny w nich przez Ducha i chce odtąd działać przez nich. Serce Kościoła zaczyna bić, w ciele Chrystusa zaczyna pulsować krew. Drzwi wiecznika otwierają się, Dobra Nowina o zbawieniu rozlewa się na świat, głoszona we wszystkich językach. Apostołowie z gromady wystraszonych nieudaczników stają się wspólnotą mężów pełnych mocy.

Jezus nazywa Ducha Świętego Parakletem. To greckie słowo nie ma polskiego odpowiednika. Najczęściej tłumaczone jest jako pocieszyciel, ale można też powiedzieć adwokat, doradca, asystent, dokonawca. To ktoś, kto jest powołany, aby stać u czyjegoś boku. To słowo mówi o funkcji Ducha Świętego w Kościele. Jezus jest drogą, a Duch Święty przewodnikiem, który pozwala kroczyć po tej drodze. Jest nauczycielem, strzeże prawdy i pomaga ją odróżnić od fałszu, podtrzymuje żywą pamięć Kościoła o dziełach dokonanych przez Jezusa, przekonuje świat o grzechu, czyli o konieczności zbawienia. Nie przypadkiem w Credo jednym tchem mówimy: „wierzę w Ducha Świętego, święty Kościół powszechny”. To Duch Święty współtworzy Kościół, jest źródłem wspólnoty, jego powszechności i świętości.

(za ks. Tomaszem Jaklewiczem „Filary wiary”)